

# GAZETA USTROŃSKA

Nr 2(45)/91

23 stycznia — 5 luty

1500 zł

## SZPITAL W UZDROWISKU

Rozmowa z dr Karolem Grzybowskiem,  
dyr. Szpitala Uzdrowskiego

**Jakie pierwotnie były założenia leczenia na Zawodziu?**

Pierwszym poziomem leczenia miał być Szpital Reumatologiczny na 360 łóżek z intensywnym leczeniem chorób reumatycznych, reumoortopedią — oddziałem korygującym zaburzenia układu kostno-stawowego. Następnie drugi poziom leczenia — sanatorium na 800 łóżek, obecnie Szpital Uzdrowski. Poza tym 28 piramid.

**Czy w założeniach miały to być sanatoria?**

Nie. Określano je jako domy leczniczo-wypoczynkowe i miały się uzupełniać z domami Jaszowca. Przewidywano 5600 miejsc na Zawodziu i 2800 w Jaszowcu. Do tego w okresach wakacyjnych wczasowicze i turyści mieli mieszkać w kwaterach prywatnych.

**Czy planowano jednocześnie rozbudowę miasta i jego infrastruktury?**

Oczywiście obsługa Zawodzia wykraczała poza miejscowe zasoby kadrowe. Chodziło tu o kadrę specjalistyczną jak i o wszelkich innych pracowników. W związku z tym w pierwszym etapie powstało osiedle Centrum, prawie równoległe z oddaniem do użytku Szpitala Reumatologicznego i zasiedlano je zgodnie z potrzebami powstałego szpitala. Nasz szpital był wtedy w budowie i nasi pracownicy na te mieszkania, można to tak określić, się nie załapali. To samo powtórzyło się przy budowie Manhatanu.

**Kiedy miał być oddany do użytku Szpital Uzdrowski?**

Budowę rozpoczęto w 1968 roku, a termin oddania do użytku wyznaczono na 1974 r.

**Czyli ponad dziesięć lat opóźnienia.**

Tak. Szpital Reumatologiczny niedawno obchodził piętnastolecie działalności, a przecież nasze fundamenty położono wcześniej. Oficjalnie działamy od 1986 roku.

**Jaką część Zakładu Przyrodoleczniczego oddano do użytku?**

Około 50%. Gdyby były pieniądze to otwarcie reszty byłoby kwestią 3—4 lat, gdyż najtrudniejsze sprawy mamy już za sobą.

**Chciałbym zapytać o pracowników Szpitala. Kogo zatrudniacie?**

Lekarzy jest 18 na 700 łóżek w tym jeden dentysta, jednego farmaceutę, kilku biologów, 80 pielęgniarek, 40 salowych, 60 osób personelu kuchennego, technologów żywienia, dietetyczki. Mamy bardzo dobrą kadrę inżyniersko-techniczną, gwarantującą utrzymanie ruchu. W sumie zatrudniamy 360 osób. Większość pracowników rekrutuje się spośród mieszkańców Ustronia.

**Jakie są powiązania Szpitala Uzdrowskiego z Jastrzębim?**

Pełna nasza nazwa brzmi: Przedsiębiorstwo Państwowe „Uzdrowsko Ustron-Jastrzębie”. W latach sześćdziesiątych ponownie zaczęto dostrzegać walory uzdrowskie Ustronia, a jed-  
(dok. na str. 2)



Dzieci pamiętają o zwierzętach

Fot. F. Bojda

## Moji roztomili ludeczkwowie

*Przyszedł Nowy Roczek a stare breweryje ostały. Ludziska się wleci nie zmiynili (o Was nie myślę) nie idzie tego świata zrozumieć. Jak kiersi cosik chce zrobić to się go dopaluje, dodziubuje i jeździ po nim, zaś wracajom jakisik stare egzekutywy aji przilizowani.*

*Myślotech co bydóm nami rżondzić ci co cosik wyncyj godać umióm, a tu jak nikierzy byli w opozycji tak się lokazuje co nic jak nabechtować i ciepać poradzóm. Nikierzy zaś jyny kabot zmiynili to ci je dopiyo kómedyja (jo tu o Ustróniu isto nie piszým).*

*Slyszotech co nikiere bożatka nie chcóm naszego zaufanio stracić, a te boroczki wszystkigo się bojóm i tymu krawal je taki wielki. Moi roztomili — dyc ni ma żodnego do porzódnej roboty. Wszyscy jowejeczóm a i dziwajóm się coby kiersik nie zrobil wyncyj — wyynkszego uznanio ni miol. Jak krytykujesz — to nie robisz blyndu. Ja, ale jak cosik robisz a jeszcze decyzyje mosz ciynżki to się isto kiedysi pomylisz i zaroz cie capnóm (jo tu o Was nie pisol, bo wiyom coście sóm słószni jak jo).*

*Jak je Nowy Roczek to nowi pisorze muszóm pisać do naszej gazety. Jo tu nie namowióm starych przyków takich jak jo bo ich poglón dy znóm na pamiynić. Lobości kany — kajżeście sóm młodzi. Dyc Magda Dobranowska dowo Wóm przykład. Ta Ci pieknie píše.*

*Jo już muszým być po cichu. Ni mogym pisać co bych chciol, bo żech je od urodzynio bezpartyjny i żodno organizacyja za mnóm w obrónie nie stanie. Taki czasy. Muszým się też stolka lepij i silnij dzierżać bo fest do niego żgajóm — muszým sfajnieć.*

*Tu muszým szykownemu redaktorowi, Radzie Programowej za utrope i pumoc a wóm za ciyrpliwość podziynkować.*

*Wasz słószny Jyndrys*

## „GU” niestety droższa

Rosnące cagle koszty „produkcyjne” zmusiły nas do podniesienia ceny gazety. Skromnie przypominamy, że cena ta nie była zmieniana od ponad roku. Mamy nadzieję, że Czytelnicy zechcą zrozumieć naszą decyzję.

Redakcja

# SZPITAL W UZDROWISKU

(dokończenie ze str. 1)

nocześnie rozwój górnictwa wpłynął na ubytek własności leczniczych Jastrzębia Zdroju. Rozważano nowe lokalizacje uzdrowiska, między innymi zwiększenie potencjału leczniczego Goczałkowic i to zrealizowano, jak również lokalizację w Soli koło Żywca i w Ustroniu. Ponieważ tu był Zakład Przyrodolecznictwa zdecydowano się na budowę uzdrowiska. Jako sukcesorzy nosimy więc nazwę Uzdrowisko Ustron-Jastrzębie. Jeszcze w ubiegłym roku w Jastrzębiu były dwa sanatoria ale obecnie ich działalność jest zawieszona. Mam nadzieję, że odtworzy się tam podmiejski ośrodek rehabilitacyjny dla bardzo wielu chorych górników.

**Jaki jest związek między Szpitalem Reumatologicznym, domami wczasowymi i Szpitalem Uzdrowiskowym?**

Strukturalnego związku nie ma. Jesteśmy zupełnie niezależnymi formacjami. Jedynym elementem łączącym są zabiegi w Zakładzie Przyrodolecznictwa, które odpłatnie im udostępniamy.

**Jaki jest koszt utrzymania szpitala w ruchu?**

W sumie koszty związane z lecznictwem wyniosły 18,5 mld zł. Wystarczy zresztą wspomnieć, że same opłaty za gaz w 1991 r. wyniosły 1,1 mld zł.

**Jakie schorzenia leczycie?**

Posiadamy oddziały kardiologiczne, reumatologiczne, chorób dróg oddechowych i przemiany materii. W zakres oddziałów kardiologicznych wchodzi rehabilitacja po zawałach serca, po zabiegach kardiologicznych, jak również leczenie łącznie z rehabilitacją chorób serca, inaczej naczyń krwionośnych. Zdarza nam się często przyjmować pacjentów we wczesnym okresie po zawale mięśnia sercowego, czy też po operacji na sercu, do dalszego leczenia i rehabilitacji. Sądymy, że w ten sposób przyczyniamy się do zwolnienia bardzo potrzebnych łóżek na oddziałach specjalistycznych szpitali. Również nasze oddziały reumatologiczne, pulmonologiczne i pozostałe w znacznej mierze obciążają bazę lecznictwa szpitalnego. Współpracujemy ze szpitalami z wielu regionów Polski, a najciślej oczywiście z placówkami województwa bielskiego, katowickiego, częstochowskiego i opolskiego. Rocznie leczymy 10 000 pacjentów.

**Jak się rysuje przyszłość Szpitala Uzdrowiskowego?**

Jestem przekonany, że obecne trudności finansowe naszej gospodarki, a tym samym również ochrony zdrowia, są zjawiskiem przejściowym i w dającym się przewidzieć czasie nastąpi stabilizacja ekonomiczna, a tym samym zwiększa się możliwość naszego lecznictwa. Oczywiście nie

w tej postaci którą do tej pory uprawialiśmy, albowiem reforma zmusi do wskrzeszenia systemu ubezpieczeń społecznych i partycypacji każdego obywatela w odnowie własnego zdrowia. Można również przewidzieć wzrost dbałości o własne zdrowie. Z tym łączy się obserwowana w wielu krajach dążność do cyklicznego poddawania się zabiegom profilaktyczno-rehabilitacyjnym. Innymi słowy pacjent, który doświadczył pozytywnego rezultatu leczenia, powraca co dwa, trzy lata do sanatorium, które uważa niemalże za swoje.

**Często słyszy się opinię, że część pacjentów nie kwalifikuje się do leczenia a przyjeżdża jedynie na bezpłatne wczasy. Czy spotyka się pan z takimi przypadkami?**

Jest to zjawisko coraz rzadziej występujące i wynika z lepszej kwalifikacji Wojewódzkiej Komisji Lecznictwa Uzdrowiskowego. Natomiast coraz więcej obserwujemy pacjentów, którzy okresowo powracają do nas chcąc w ten sposób znaleźć ulgę w cierpieniu i chorobie.

**Kiedy przyjmujecie na leczenie mieszkańców Ustronia?**

W każdej chwili jeżeli istnieje zagrożenie życia gdy mieszkaniowiec posiada normalne skierowanie do leczenia uzdrowiskowego. Natomiast znaczna ilość mieszkańców korzysta z usług naszego Zakładu Przyrodolecznictwa.

**Czy leczenie w Zakładzie Przyrodolecznictwa jest odpłatne?**

Dla osób ubezpieczonych — nie. Zabiegi świadczymy dla wczasowiczów i kuracjuszy okolicznych domów leczniczo-rehabilitacyjnych i sanatoriów. Stale zwiększa się liczba wczasowiczów krajowych i zagranicznych, którzy indywidualnie korzystają z zabiegów w naszym Zakładzie Przyrodolecznictwa ze odpłatnością.

**Jakie, pana zdaniem, mieszkańcy Ustronia mają korzyści ze Szpitala Uzdrowiskowego?**

Dodatkowy dostęp do świadczeń medycznych, zatrudnienie dla licznej grupy osób i pośrednio pewne korzyści ekonomiczne. Są proszę pana miejscowości uzdrowiskowe we Francji, w Niemczech, w innych krajach i ponoć ci ludzie dobrze z tego żyją. Obecnie po zniesieniu reglamentacji towarów, turysta czy kuracjusz nie wyjada tego co Ustroniowi przydzielono. Dzisiaj należy mu tylko życzyć dobrego apetytu i grubego portfela. Niewątpliwie, żeby czerpać korzyści to miejscowość musi być czysta i należycie zarządzana. Nowy projekt ustawy o uzdrowiskach przewiduje, że miejscowości będą weryfikowane co pięć lat i aby utrzymać status uzdrowiska trzeba udowodnić, że jest dobra woda, że jest czysto, że ludzie mogą się tu leczyć i wypoczywać.

Rozmawiał: **Wojciech Suchta**

## OŚWIADCZENIE

Panie Marszałku  
Wysoka Izbo

W ostatnim czasie dotarł do mnie drogą ogólną mówiąc nieurzędową egzemplarz „Układu między RP a CSRF o dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjaznej współpracy” zawartej w dniu 6 października 1991 r. Minęły trzy miesiące od daty złożenia podpisów najwyższych przedstawicieli RP i CSRF, a treść tego układu nie jest znana opinii publicznej, a co gorsza nawet nam posłom.

Budzi ostry sprzeciw i oburzenie Polaków z Zaolzia fakt wynikający z tekstu układu, że wbrew wszystkim racjom prawnym, historycznym, a także moralnym Polska jednostronnie rzeka się swych praw do Zaolzia, nie uzyskując wystarczających gwarancji dla zachowania bytu Polaków tam mieszkających jak i dla swobodnego rozwoju polskości dla przyszłych pokoleń. Opinia publiczna przygraniczna oraz Zaolzia jest rozczarowana tym, że nie było szerokiej konsultacji w sprawach dla niej przecież najbardziej istotnych. Pragnę podkreślić, że Naród polski jest niepodzielny, że powinien cieszyć się pełnią praw niezależnie od miejsca swego osiedlenia i korzystać z pełnej ochrony ze strony wszystkich instytucji państwa polskiego.

Panie Marszałku  
Wysoka Izbo

W istniejącym stanie rzeczy domagam się:

- 1) Zaznajomienia polskiej opinii publicznej z pełnym tekstem zawartego układu
- 2) Poinformowania dlaczego treść nie została podana do wiadomości publicznej.
- 3) Wyjaśnienia racji, dla których strona polska godzi się utrzymać w dalszym ciągu dyskryminację tej części Narodu polskiego, która zamieszkuje Ziemię Cieszyńską za Olzą.

Panie Panowie Posłowie

Występuję też jako poseł ze Śląska Cieszyńskiego, pragnąc działać również w imieniu Zaolzian, domagam się zawieszenia procesu ratyfika-

cyjnego do czasu zapoznania społeczeństwa z tekstem układu i podjęcia jego renegotiacji.

W imieniu własnym i społeczności przygranicznej wzywam do dokonania uzgodnień dotyczących odszkodowań na rzecz strony polskiej z tytułu stałego zanieczyszczania rzek przygranicznych, jak i stosownego zobowiązania odnośnie zanieczyszczeń powietrza na tych obszarach. Proszę również o wyjaśnienie czy eksploatacja węgla przez stronę Czecho-Słowacką nie narusza interesów Polski, w szczególności czy nie wkracza ona na obszar Rzeczypospolitej.

Panie Marszałku składam na Pana ręce zapytania poselskie w tej sprawie.

**Kazimierz Wilk**

Klub Parlamentarny  
Konfederacji Polski Niepodległej  
Koło Polskiego Związku Zachodniego



Tradycja „Trzech Króli” trwa.

Fot. F. Bojda



# Nie jesteśmy monolitem

Każdy człowiek ma własną filozofię życia, własny rozum, wolną wolę i tego nie można go pozbawić. Nie ma jednak gwarancji, że wszystko wszystkim się należy. W normalnym świecie wszyscy za wszystko muszą płacić. Nie jestem optymistą ani pesymistą ale realistą. Nie wierzę też w mądrość zbiorową po pierwszych doświadczeniach z naszą wolnością. Ale jest coś takiego na świecie co zwie się demokracją i tym prawom należy się podporządkować. Dlatego zgodziłem się kandydować do Rady Miejskiej, by w miarę swych możliwości, zmieniać rzeczywistość. I tu jest mój największy zawód. Okazuje się, że zgodnie z prawem, prawa nie da się zmienić. Oddano samorządom władzę, bez możliwości zmian nawet najmniej ważnych spraw. Cztery lata kadencji to okres, dla mnie, bardzo długi, a widząc, że zmiany są niemożliwe, człowiek przestaje wierzyć w sens w swojej pracy. Bez wiary w to co się robi trudno coś osiągnąć.

Jak już wspominałem nie jestem jednak pesymistą. Wierzę w słuszność swoich poczynań. Potrafię również podrzeć ze świata, że jest tak niedoskonały. Bo czy nie może śmieszyć wybieranie do najwyższej władzy w państwie ludzi najmańszych, a oni płodzą takie prawa, że koń by się uśmiechał. W gestii najwyższej izby jest stanowienie ulg i podatków od psów, tak jakby radni nie potrafili sami tego problemu rozwiązać. Z drugiej strony oddaje się radom żłobki, przedszkola i „zerówki” oraz płace i przywileje pracowników tych placówek, bez środków na te cele. Mogę sobie pozwolić na te drwiny, bo mam najniższe wykształcenie spośród radnych i pewnych spraw mogę do końca nie rozumieć. Ale ocena niektórych spraw to nie tylko moje spostrzeżenia.

Każdego roku uchwalamy budżet i jest to najgorętszy okres pracy Rady. Ścierają się potrzeby i możliwości, zbierają się

autorytety, by stwierdzić co jest niezbędne i najbardziej potrzebne. Jako radny w czasie uchwalania budżetu reprezentuję swoich wyborców. Rozpoczynając kadencję miałem nadzieję w ciągu czterech lat zrealizować cztery zadania: modernizację ul. Leśnej, chodnik wzdłuż ul. Lipowskiej, regulację górnego odcinka potoku Lipowiec i dokończenie budowy strażnicy. Były to moje marzenia. Wiem, że jest wiele innych potrzeb, lecz te były dla mnie najważniejsze. Budowa wysypiska nie pozwoliła ściśle realizować budżetu, potem jednak otrzymano częściową dotację na ten cel i myślałem, że część z tych pieniędzy wróci na wcześniej zaplanowane zadania (np. na strażnicę w Lipowcu). Niestety pieniądze nie zostały rozdysponowane zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców, za to wybudowano 200 m drogi do Ośrodka Harcerskiego Komendy ZHP w Wodzisławiu Śląskim. Przy drodze tej poza Ośrodkiem są jeszcze dwa domy mieszkalne. Wywołało to niezadowolenie mieszkańców i moje interwencje u władz miasta. W odpowiedzi otrzymałem pismo wyjaśniające powyższą decyzję, aż nadto pokazujące styl rządzenia — ja wiem lepiej co wam potrzeba — to jest ważniejsze niż cała demokracja.

Nowa Rada nie jest monolitem, ścierają się różne poglądy, lecz według mnie, wyborcy nie wiedzą jaką opcję reprezentuje ich radny. Z racji mojej pasji raz w miesiącu uczestniczę w zebraniach pszczelarskich. Nie jest to może reprezentatywna grupa obywateli, jednak ich poglądy są mi przekazywane na bieżąco. Często, krytykując uchwały Rady Miejskiej, nie wiedzą o tym, że nie są one podejmowane jednogłośnie i mają także przeciwników wśród radnych. Dlatego zdecydowałem się zabrać głos na łamach Gazety Ustrońskiej, która winna świadczyć o demokracji i o tym, że wychodzi za pieniądze podatników. Tym wystąpieniem chcę również sprowokować pozostałych radnych i obywateli naszego miasta do dyskusji.

Wacław Czapla

## AKCJA ZIMOWA

Problem odśnieżania co roku wzbudza wśród mieszkańców miasta sporo emocji. Nieodśnieżane drogi stają się przyczyną interwencji kierowanych do Burmistrza. Tymczasem można je przecież zgłaszać bezpośrednio do osób odpowiedzialnych za oczyszczanie ulic. Przyspieszy to wykonanie robót, a Urzędowi Miasta ułatwi pracę.

Oto nazwiska osób odpowiedzialnych za odśnieżanie ulic miejskich:

- |                                                                           |                                                                                                                                                                                                                             |
|---------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1. Robert Janik<br>ul. Wesola 35                                          | Hermanice                                                                                                                                                                                                                   |
| 2. Karol Cholewa<br>ul. Wesola 55                                         | lewa strona Lipowca od rzeki Wisły do ul. Góreckiej                                                                                                                                                                         |
| 3. Stanisław Martynek<br>ul. Daszyńskiego 59                              | wszystkie ulice między ul. Góleszowską i ul. Stawową                                                                                                                                                                        |
| 4. Jan Chowaniok<br>ul. Jodłowa 11a                                       | ul.: Stroma, Turystyczna, Wczasowa i Równica                                                                                                                                                                                |
| 5. Alojzy Górniok<br>ul. Szeroka 45                                       | Nierodzim                                                                                                                                                                                                                   |
| 6. Jerzy Śliwka<br>ul. Sucha 5                                            | Ustroń-Polana                                                                                                                                                                                                               |
| 7. Karol Krysta<br>ul. Wesola 49                                          | prawa część Lipowca bez ul. Leśnej i Krętej                                                                                                                                                                                 |
| 8. SKR Nierodzim<br>tel. 25-80                                            | ul. Lipowska, J. Wantuły. Piękna, Zawodzie, Poniwiec                                                                                                                                                                        |
| 9. RSP „Jelenica”<br>ul. 3 Maja, tel. 2800                                | ul. Jelenica oraz Goje bez ulic J. Wantuły i Pięknej                                                                                                                                                                        |
| 10. Spółka „Rodbróg”<br>Henryk Kocyan<br>ul. Konopnickiej 40<br>tel. 3351 | Zawodzie od ul. Skalica do ul. Szpitalnej Ustroń Centrum i Brzegi                                                                                                                                                           |
| 11. BOTIR - Jerzy Baldys<br>ul. Świerkowa 10<br>tel. 34-20                | chodniki dla pieszych przy ul. A. Brody, Cieszyńska, Dworcowa, Hutnicza, Jelenica, Konopnickiej, Kuźnicza, Daszyńskiego, 3 Maja, Mickiewicza, Parkowa, Partyzantów, Rynek, Sanatoryjna, Strażacka, Szpitalna, Grażyńskiego. |

Nad sprawnym działaniem akcji zimowej czuwa pan Henryk Kocyan, którego siedziba znajduje się na ul. Konopnickiej 40 (tel. 33-51). Ewentualne skargi prosimy zgłaszać w UM w Wydz. Techniczno-Inwestycyjnym (tel. 2609 lub 3375).

## KOMUNIKAT

W związku z częstymi interwencjami dotyczącymi braku dostawy wody lub gazu odbiorcom posesji przy ul. ul. Szerokiej, Kreta, Bładnickiej Urząd Miasta w Ustroniu informuje, że w związku z wykonywanymi robotami ziemnymi przy układaniu kolektora sanitarnego mogą wystąpić zaburzenia w dostarczaniu wody, gazu lub energii elektrycznej. Przejściowe niedogodności w dostawie nośników energii mogą być podyktowane czasowymi wyłączeniami ze względów bezpieczeństwa. Dotychczas wystąpiły dwie awarie na sieci wodociągowej i gazowej, które przysporzyły mieszkańcom wiele kłopotów.

Wykonawca kolektora „Energopol” działał bez awarii spowodowanych własną nieuwagą co należy podkreślić, gdyż teren przez który biegnie kolektor jest „najeżony” różnymi instalacjami i wszelkie zboczenie z wytyczonej linii grozi spowodowaniem awarii. Do zakończenia budowy pozostało kilka tygodni, w związku z powyższym prosimy wszystkich mieszkańców jeszcze raz o zrozumienie. Chwilowe uniedogodnienie zrekompensuje Nam wszystkim czynny kolektor.

Wydział Techniczno-Inwestycyjny  
mgr inż. Dariusz Borkowski



Ala wizytówka!

Fot. W. Suchta

## Ogłoszenia drobne

Odkupię numer telefoniczny na terenie Ustronia. Cieszyn, tel. 292-95.

Matematyka, korepetycje. Tel. 3552.

Forszty bukowa sezonowane, heblarkę okazjnie sprzedam. Ustroń, ul. Wiosenna 3.

Wydział Ochrony Środowiska i Zdrowia informuje domy czasowe, instytucje i zakłady o możliwości składania zamówień na kontenery 1100 l przeznaczone na selektywną zbiórkę surowców wtórnych (plastik, makulatura, szkło, puszki). Zamówienia pisemne przyjmowane są w pok. nr 6, tel. 3467.

Alternatywna Szkoła Podstawowa w Cieszynie  
o profilu językowym zaprasza na

## Dzień otwarty Szkoły

24 stycznia 1992 r. o godz. 9.00 do 13.00.

Cieszyn, ul. Moniuszku 4. Tel. 253-05

Od II-go semestru przyjmujemy dzieci do klas 0, 1, 2 i 3

Od 1 lutego br. działa zakład

## Auto Elektromechanika

ul. Wiśniowa 9 Hermanice „Stara kolonia”  
(wjazd od ul. Golezowskiej)

Remonty kapitalne, naprawy, oraz usługi nietypowe.  
W przypadku zainteresowania naprawą klimatyzatorów, zaproponuję również usługi w tym zakresie

## ZAPRASZAMY

Krzysztof Strygner

Gospodarstwo Pomocnicze  
Usług Komunalnych  
przy Urzędzie Miejskim w Ustroniu  
ul. M. Konopnickiej 40

Ogłasza przetarg nieograniczony na dzierżawę:

- pomieszczeń ogrzewanych o pow. 84; 18; 12 m<sup>2</sup>
- pomieszczeń garażowych o pow. 72; 16 m<sup>2</sup>

Przetarg odbędzie się w dniu 5.2.1992 r. o godz. 14.00 w siedzibie gospodarstwa.

Oferty pisemne można składać do dn. 4.02.1992 r. na w/w adres.

Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

## Zakład Ślusarski

Roman Górniok  
ul. Bładnicka 86  
Ustroń-Nierodzim

wykonuje

po przystępnych cenach:

- drzwi garażowe
- bramy wjazdowe
- przyczepy  
na zamówienie

jak również drobne  
usługi tokarskie i in.

## UWAGA! WŁAŚCICIELE KWATER

PT „Czantoria” w Ustroniu poszukuje wolnych pokoi na terenie Ustronia. Zapraszamy do współpracy, zgłoszenia wolnych pokoi prosimy kierować pod adres:

**PT „CZANTORIA”  
Ekspozycja Nr 1  
Ustroń, Rynek 1  
Tel.: 34-23**

## Wydział Rolnictwa i Leśnictwa

Urzędu Miejskiego podaje informację dotyczącą ochrony drzew i zieleni w mieście.

1. Właściciele nieruchomości są obowiązani utrzymywać we właściwym stanie drzewa i krzewy rosnące na użytkowanych nieruchomościach.

— Wycięcie drzew i krzewów z terenu nieruchomości może nastąpić jedynie na podstawie zezwolenia wydanego przez Urząd Miejski.

— Osoby fizyczne, które wycięły bez zezwolenia:

drzewa — płacą opłatę w wysokości 2 000 000 zł za 1 m<sup>2</sup> powierzchni pokrytej drzewami,

krzewy — płacą opłatę w wysokości 200 000 zł 1 m<sup>2</sup> powierzchni pokrytej krzewami.

2. Jednostki organizacyjne (Spółki, Przedsiębiorstwa, Domy Wczasowe i inne), które ze względu na prowadzoną inwestycję wycinają drzewa lub krzewy, są obowiązane wystąpić o zezwolenie i uiścić opłatę, którą ustala się w zależności od rodzaju lub gatunku drzewa mierząc obwód pnia na wysokości 130 cm, np. opłata za drzewo olszowe o obwodzie pnia 25 cm wynosi 675 000 zł, lub od powierzchni porośniętej krzewami — 200 000 zł za 1 metr kwadratowy powierzchni. Jednostki organizacyjne, które wycięły drzewa bez zezwolenia lub je zniszczyły płacą karę pieniężną, którą ustala się w zależności od rodzaju lub gatunku drzewa mierząc obwód pnia drzewa na wysokości ścięcia np. kara za wycięcie bez zezwolenia drzewa olszy o obwodzie pnia 25 cm wynosi 1 200 000 zł. Za wycięcie lub zniszczenie zieleni karę pieniężną ustala się w zależności od rodzaju i powierzchni zieleni np. za zniszczenie:

1 m<sup>2</sup> krzewów — kara wynosi 540 000 zł,

1 m<sup>2</sup> trawnika — kara wynosi 108 000 zł,

1 m<sup>2</sup> kwietnika — kara wynosi 1 080 000 zł.

Podane powyżej ustawy nie dotyczą drzew i krzewów rosnących na łąkach i pastwiskach w gospodarstwach rolnych, w lasach oraz drzew owocowych.

B. Jońca

## GDZIE TO JEST?

Grafika B. Heczko zamieszczona w numerze świątecznym „GU” przedstawia budynek położony na Zawodziu, dawniej zamieszkały przez Antoniego Koziela. Nagrodę otrzymuje Anita Jurczok z Ustronia, ul. Nadrzeczna. Zapraszamy do redakcji.

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do 5 lutego.





## POCZĄTKI

Koło Łowieckie „Jelenica” zaczęło się organizować w roku 1946. Założycielami Koła było kilku miłośników łowiectwa — stałych mieszkańców Ustronia — p. Ludwik Podzórny oraz nieżyjący już ks. L. Kajzar, ks. P. Nikodem, Fr. Zawada oraz P. Szarzec.

Początki były trudne — myśliwi borykali się nie tylko z problemem nabywania potrzebnej im broni i amunicji ale przede wszystkim musieli wiele sił i czasu poświęcać walce z rozprzestrzeniającym się wnykarstwem i zagrażającymi zwierzyźnie waleśającymi się psami.

W okresie tym podstawową zwierzyznę w łowiskach stanowiły sarny, zajęce, bażanty i kuropatwy zaś z drapieżników — lisy, kuny i borsuki.

Na polowaniach pozyskiwano ok. 80 zajęcy i kilkanaście bażantów oraz wykonywano planowane odstrzały saren.

## ZWIERZYNA

Pierwsze dziki pojawiły się na terenie łowiska w latach 60-tych zaś jelenie w latach 70-tych. Powstające dzielnice wczasowe Jaszowiec i Zawodzie oraz stale poszerzająca się zabudowa terenów — Poniwiec, Jelenica, Manhattan — spowodowały zmniejszenie się stanu zwierzyzny drobnej a nawet jej całkowite wymigrowanie (kuropatwy).

Drugim czynnikiem, który miał decydujący wpływ na zanik zwierzyzny drobnej (zające) było rozpoczęcie stosowania w rolnictwie na dużą skalę nawozów sztucznych i wprowadzenie mechanizacji (brak wypaszczenia przy maszynach).

## MYŚLIWSKIE GOSPODARSTWO

Obecnie Koło Łowieckie „Jelenica” dzierżawi obwód o powierzchni 5940 ha, w tym użytków

rolnych 1716 ha a gruntów leśnych 4224 ha, obejmując swoim zasięgiem także część gminy Brenna. Zrzesza w swych szeregach 40 myśliwych i 1 kandydata. Większość z nich to wytrwali i doświad-

ne soczyste) — 3 tony, sól — 0,5 tony a także inną karmę w postaci kasztanów, żołędzi itp. które Koło skupuje od młodzieży szkolnej.

W łowisku wytypowanych jest 2 ha poletek żerowych dla dzików

nia, zakładania remiz dla ptaków na całym terenie Nadleśnictwa Ustron.

Rezultatem intensywnego dokarmiania zwierzyzny oraz zwalczania szkodników i zapobiegania kłusownictwu jest rosnące **pozyskanie** grubej zwierzyzny, która już na dobre zadomowiła się w naszym łowisku.

Z najnowszej inwentaryzacji wynika, że na obecny stan zwierzyzny w łowisku Koła „Jelenica” składa się jelenie — 30 szt. (Czantoria, Lipowski Gróń, Dobka), sarny — 280 szt., dziki — 20 szt., zajęcy ok. 50 szt., bażanty — 50 szt.) w tym 40 szt. zakupionych w celu zasilenia łowiska — Polana, Hermanice, Brenna).

**Pozyskanie** zwierzyzny odbywa się zgodnie z planem hodowlanym uzależnionym od pojemności łowiska i ilości zwierzyzny.

Koło pozyskuje w sezonie polowań przeciętnie — jeleni 23 szt., saren — 60 szt., dzików — ok. 30 szt., lisów — 15 szt., zajęcy — 20.

Z pozyskanej, w czasie polowania zwierzyzny, myśliwemu przysługuje jedynie trofeum — parostki kozłów, poroża jeleni, szable (dzik) natomiast uzyskane ze sprzedaży tuszy pieniądze są przekazywane na konto Koła. Stale rosnące wydatki na gospodarkę łowiecką łącznie z opłatą za dzierżawienie łowiska oraz wypłatę odszkodowań stwarzają konieczność poszukiwania dodatkowych dochodów dla Koła.

W związku z tym Koło organizuje coroczne, tradycyjne bale myśliwskie, z których dochód przeznaczony jest na dokarmianie zwierzyzny. W bieżącym roku taki bal organizowany jest w dniu 8 lutego w DW „Jaskółka”. Brac myśliwska zaprasza wszystkich, którzy sympatyzują z etycznym łowiectwem.

Z myśliwskim pozdrowieniem  
Darz Bór.

# GOSPODARZE ŁOWISKA

czeni myśliwi z długoletnim stażem łowieckim. Utrzymanie możliwe dobrego stanu zwierzyzny w łowisku, przy jednoczesnym intensywnym jej pozyskiwaniu, jest od lat troską wszystkich członków Koła, o czym świadczy zagospodarowanie łowiska pod względem urządzeń łowieckich i hodowlanych.

Koło posiada aktualnie 50 pa-

i jeleni oraz poletka produkcyjne (1,5 ha) z których zbiór przeznaczają się na dokarmianie zwierzyzny.

Mimo prowadzonego systematycznego dokarmiania, co roku uszkadzana jest część upraw rolnych, szczególnie sąsiadujących z terenami leśnymi. Powstałe szkody Koło pokrywa z własnych funduszy (95% wartości powstałej szkody) i tak np. w roku



Tradycyjne ślubowanie kandydata przyjętego na pełnoprawnego myśliwego do Koła w dniu św. Huberta — patrona myśliwych

ników dla zwierzyzny grubej (sarny i jelenie) wiele liszawek, podsypów dla bażantów i buchtowiska dla dzików a także 20 ambon (wysiadki dla myśliwych).

Koło prowadzi w okresie zimowym intensywne dokarmianie zwierzyzny. Na ten cel zakupuje karmę suchą w ilości 8 ton (siano) treściwą — 4 tony, okopową (i in-

ubiegłym wypłacono odszkodowania w kwocie ok. 14 mln zł.

Obowiązkiem każdego myśliwego jest stałe zaopatrywanie przydzielonego paśnika w karmę zakupioną z **własnych** pieniędzy a także przeprowadzanie drobnych remontów.

Corocznie myśliwi biorą udział w akcjach zadrzewiania, zalesia-

## Skyrs psa do harestu

*Było to downo, downo tymu. Jura lod Bujoka lo maly figiel nie dostol sie do harestu skyrs psa.*

*A bylo to tak. Na Czantoryji na posionku przy lesie suszył Jura siano. Przewracol widlami pokosy. Naroz z lasa wyskoczylo wielki psisko i prosto na niego. Jura widzi, że ni ma szpasu i przebil psa widlami.*

*Ale to nie bylo jakisi tam bezdomne psisko — ale pies pana fesztera, co zarządcol tutejszymi lasami. Feszter podol Jure do sądu za zabici psa.*

*W dniu rozprawy Jura stanyl wczas rano jeszcze za ćmy. Piekni sie oblyk, podziwol do zardadla, porwol latarnie i wio na ceste ku Cieszynu.*

*W sądzie w siyni siedziol lubożuchnie na lawie i czakol co bydzie dali. Na wieszoku zawiesil latarnie, pod wieszok na deliny polozył czopke. Za chwile wożny sądowy wkłudzil go do sali rozpraw.*

*Sędzia sie go pyto — czymuście zaroz przebili psa widlami, mogliście brónić sie drugim końcym widel.*

*Na to Jura — nó dyby tyn pies skoczył do mnie drugim końcym, to by ho też do niego drugim końcym widel.*

*Musiol tyn argument poskutkować, bo Jure uniewinnili. I tak sie wymotol z biydy.*

L.L.



Nauka segregacji trwa...

Fot. W. Suchta

## Co w zimie piszczy

Opiszę państwu dziś pewną historyjkę. Autentyczną, z życia wziętą.

Na terenie Ustronia znajduje się wiele ośrodków kampingowych, które funkcjonują tylko latem. Nasza opowiadanka rozgrywa się właśnie w takim ośrodku. A kiedy? Tuż po świętach — gdy było dużo śniegu i mroz. Otóż pewna suka — zwykły kundelek — matka czwórki puszystych szczeniaków, schroniła się, ze swoimi pociechami, w takim miejscu. Miała zapewne na względzie — instynktownie — dobro swych szczeniąt. Niestety, nie udało się. Jeden szczeniak zmarł. No i co? Zdarza się. Chodzi mi tu o to, że suka musiała mieć jakiś istotny powód, żeby się szcenić z dala od ludzkich siedzib. Prawdopodobnie traktowana jak przysłowiowy pies, wyprowadziła małe w bezpieczne według niej miejsce. Ale szczeniaki rosną dziko. Na razie są niegroźne, z czasem mogą naprawdę być niebezpieczne. Bezpańskie, nieszczepione psy — wiele takich szwenda się po Ustroniu. Są potencjalnymi roznośicielami różnych chorób i insektów. Poza tym, rzecz trywialna, mogą kogoś pogryźć. Ja, oczywiście nie twierdzę, że należy te wszystkie psy wylapać i zgładzić. Chciałabym tylko żeby niektórzy ludzie zastanowili się nad swoim postępowaniem. Przy gospodarstwie, mniejszym czy większym, zawsze dobrze mieć psa. Przygarnia się jakieś kundelki i dopóki szczekają, to dobrze. Ale gdy się okazuje, że jest to suka i na dodatek spodziewa się młodych, to ją lepiej wyrzucić. Po co dodatkowe kłopoty. No i nie ma się co dziwić, że po Ustroniu biegają coraz młodsze pokolenia dzikich psów, że każda decyzja łączy się z pewnego rodzaju przyjemnościami i obowiązkami. Nawet wobec takiej psiej mamy.

A teraz zupełnie abstrahując od piesków, chciałam poruszyć jeszcze jedną sprawę. Dziur. Nie dziur w budziecie, choć to pewnie ma ze sobą związek, ale dziur w drogach, w asfalcie. Wystarczyło, że spadł śnieg, a potem stopniał i już po ustroniskich drogach jeździ się jak po bezdrożach wyścigu Paryż Kapsztad. Zastanawiam się czy naprawdę niemożliwe jest polatanie dróg za pierwszym razem, żeby nie trzeba było tego powtarzać co pół roku? Wszyscy gnają do Europy na złamanie karku, lecz obawiam się, że takimi drogami nie dojdziemy tam i za 1000 lat.

Magda Dobranowska

## PUCHAR CZANTORII — 25.01.92

25 stycznia na stokach Czantorii rozegrane zostaną zawody narciarskie w konkurencjach alpejskich dla zawodników i amatorów o Puchar Czantorii. Zgłoszenia zawodników przyjmowane będą w biurze zawodów mieszczącym się w pomieszczeniach Kolei Linowej na Czantorii między godz. 8.00—9.00 lub wcześniej w Wydziale Oświaty Kultury i Rekreacji Urzędu Miejskiego w Ustroniu tel. 35-71. Rozpoczęcie zawodów przewidziano na godzinę 10.00. Odbędzie się jeden przejazd slalomu giganta, czas mierzony będzie elektronicznie. Uczestniczyć mogą narciarze którzy ukończyli 15 rok życia. Przewidziano liczne nagrody, dyplomy i upominki.

Kolo Lowieckie „Jelenica”

zaprasza na

## Bal Myśliwski

który odbędzie się dnia

8 lutego 1992 r.

w DW „Jaskółka” Ustron-Zawodzie

Bilety do nabycia w Urzędzie Miejskim  
pok. nr 38 II piętro, tel. 32-11

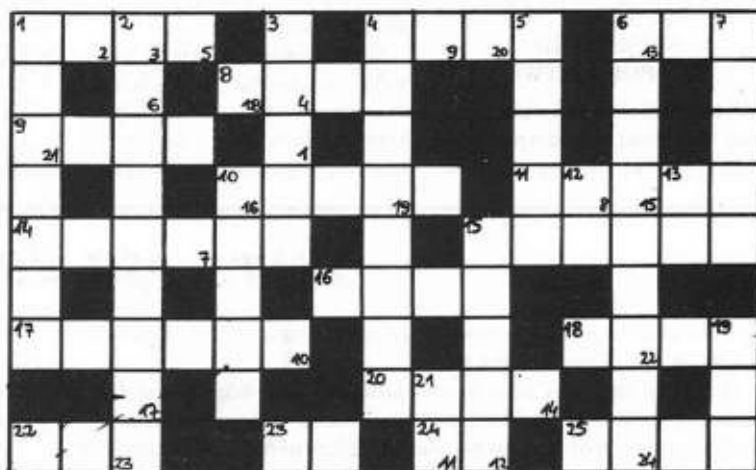
### Mięta

Żuje miętową gumę,  
zajada cukierki.  
No, lecz cukierki,  
to szkodnik wielki.  
Weź kłapkę na muchy  
i goń obzarcuchy!

Agnieszka Górecka  
kl. IVc SP-I

## Krzyżówka nr 2 ze sponsorem

150 tysięcy 150 tysięcy 150 tysięcy 150 tysięcy 150 tysięcy



**Poziomo:** 1) noga psa 4) imię męskie 6) inaczej beczenie 8) nabój do broni myśliwskiej 9) w jęz. niem. daleki, oddalony 10) aktorka polska o imieniu Zofia 11) opera St. Moniuszki 14) wybuch ładunku prochowego 15) ptak łowny z rzędu kuraków 16) pies gończy 17) odezwanie się na trąbce myśliwskiej (L.m.n.) 18) staropolskie pan 20) opera Verdiego 22) inaczej nadlufka 23) zaimek wskazujący 24) pierwiastek chem. z rodz. potasowców 25) młode zwierząt ssących urodzone z jednej ciąży  
**Pionowo:** 1) obwód łowiecki 2) dawniej chłopiec przy psach 3) ptak z rzędu drapieżnych 4) nauka o zachowaniu się zwierząt 5) samica dzika 6) pisarz z XVI w. autor poematu „Myśliwiec” 7) ogon losia, sarny 10) dom weczasowy na Zawodzie 12) partykuła podkreślająca wielkość, intensywność czegoś 13) inicjały mal. ludowego z Krynicy — zm. 1966 r. 15) kępa włosów pod szczęką losia 19) łączy konstrukcje 21) pierwiastek chem. z rodziny glinowców

Rozwiązaniem — hasło powstałe po odczytaniu liter z pól oznaczonych cyframi w dolnym rogu. Termin nadsyłania: 5 luty.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 26

ZDROWYCH ŚWIĄT ŻYCZY REDAKCJA

Nagrodę wylosował Marcin Holubowicz z Ustronia, os. Manhattan 5/3

**GAZETA  
USTRONSKA**

Dwutygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny **Wojciech Suchta**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 25, II p. Tel. 32-11 Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 236-87. Druk: CDW w Cieszyń. Indeks nr 359912. Numer zamknięty 16.1.1992 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 30.1.1992 r.